

Nr 23.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Franciszka S.
Piąt. św. Martyń P.
Sob. św. Piotra Nol.
Niedz. św. Ignacego B.
Pon. OCZYSZCZ. NMP.
Wt. św. Błażeja B.
Sr. św. Ansgarego.

Wschód sł. godz. 7 m. 49
Zachód sł. godz. 4 m. 37
Dług. dnia godz. 8 m. 48
Przybyło d. godz. 1 m. 14

Gona prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd Nr 8.

Telefonu Nr 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 29 stycznia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Staraniem Tow. „Alliance Française“

w dniu 4 lutego 1914 r. w SALI KONCERTOWEJ, Dzielna 18, o godz. 8 i pół. wiecz.

AMUNDSEN

wygłosi **Jedyny odczyt „Moja podróż do bieguna południowego“**

objaśniany licznymi dotąd niewidzianymi przezroczami i zdjęciami kinematograficznymi. — Bilety do nabycia w szkole BERLITZA, Nowy Rynek 2. 284

SAVOY

W sobotę, dnia 31 stycznia 1914 r. odbędzie się
„**Drugi wieczór śmiechu**“

SAVOY

POD NAZWĄ

„**GOSPODA POT ŚPIEWAJONCOM RYBOM**“

z udziałem pań: Borowskiej, Kochówny, St.-Clair i Jarockiej, oraz p. p. Urstolna, Kadena, Lawińskiego, Kalicińskiego i Stanisławskiego.

Kuplety i wiersze okoliczn. Henryka Frenkla, K. Toma i inn. Dekoracja i karykatury art. mal. A. Szyka, K. Toma i M. Hanemana. Początek o godz. 11-jej wieczór. Cena wejścia 3 rub. Ilość miejsc ściśle ograniczona. Zamówienia na stoliki przyjmuje Dyrektor „Savoy“ codz. od godz. 5-jej po poł. 371

WARSZAWSKIE MINIATURE

w teatrze „URANIA“, Cegielniana 34. Tel. 35-23. Występy w piosenkach gościnne p. Józefy Borowskiej „Moderne“.

Dziś i w dni następne, nowy program. Operetka: „Książę z Monako“, farsa: „Potęga hipnozy“ i część koncertowo-kabaretowa. — W każdą sobotę zmiana programu.

Teatr Polski
Cegielniana 53.

„**Samson**“

BENEFIS
R. Zelazowskiego.

Jutro „**Demon ziemi**“

Do wielbicielek.

Ze codzień, jak z rękawa
Sze piosenki wierszokleta,
Niejedną z was ciekawa,
Kto zacz jest ten „poeta“?...
Czy włos ma bujny, złoty?...
Czy ma natchnione lice?...
Czy wiedzą doń z tęsknoty
Meżatki i dziewice?...
Czy wzrok ma promienisty
I w głowie rzewne nuty?...
Czy ma kolnieżyk czysty
I całe jeszcze buty?...
Czy duże ma dochody?...
Czy też w kieszeniach płótno?...
Czy pełen jest pogody,
Lub czy ma duszę smutną?...
Czy miłość go nie nudzi?...
Czy kochać szczerze umie?...
Czem się wśród innych ludzi
Wyróżnić może w tłumie?...
Ze wszystkie me przynioły
Są gustu rzeczą przecie,
Naprawdę swoje cnoty
Wychwałabym w sonecie,
Więc krótko się przedstawię,
Nie tracąc darmo słowa:
Gdzie jeno się pojawię,
Tam koniak jest Szustował
Lecz wtedy ma osoba
Rozpięta się w niebyty,
Bo wszystkim się podoba
Ten koniak znakomity,
Lecz choć jam niewidzialny,
Mój duch się wkrąg unosi,
Co każdy hymn pochwalny
Na cześć koniaku głosi!...

551

Etyka w handlu.

Każdy kupiec polski, bez względu na to, w jakim rozmiarze i jakiej kategorii prowadzi interes, obowiązany jest ściśle przestrzegać etyki handlowej, której przepisy i zasady nakazują mu być bezwzględnie uczciwym, sumiennym i solidnym w dotrzymywaniu przyjętych na siebie zobowiązań.

Etyka handlowa jest to broń potężna w rękach kupca solidnego. To jedyny a niezawodny środek do pokonania konkurencji wrogich nam żywiołów, do pozyskania klienteli i utrwalenia w świecie handlowym swej zdolności kredytowej, do skutecznej wreszcie walki o unarodowienie naszego handlu i oparcia go na trwałych podstawach.

Skoro klientela przekona się, że w sklepie kupca polaka towary sprzedawane są uczciwie w gatunku i po cenie odpowiadającej rzeczywistej wartości, że miara i waga są uczciwe, niezawodnie nabierze doń zaufania, które doprowadzi do zwiększenia obrotów sklepu, a tem samem przyczyni się do pomyślnego rozwoju interesu.

Skoro zaś kupiec polski zdobędzie w świecie handlowym opinię człowieka solidnego, ściśle przestrzegającego zasad etyki kupieckiej, zwiększy się i jego zdolność kredytowa. Opinia taka, rozciągnięta na cały stan kupiectwa polskiego, niezmiernie ułatwi nam walkę o unarodowienie handlu.

Niestety, w początkach tej walki i owdzie zdarzają się wypadki nietylko nie mające nic wspólnego z etyką kupiecką, ale wprost graniczące z szachrajstwem, którego nie powstydziliby się ostatniego rzędu spekulanci i wyzyskiwacze żydzi, nawet wobec gojów, bo względem swoich nie uczyniliby nigdy czegoś podobnego.

Pomijam już lekkomyślną i niezdrową konkurencję, podrywającą wogóle handel polski, która, niestety, zagnieżdżyła się u nas, zwłaszcza w Łodzi, jak chwast zanieczyszczający dobrze do uprawy przygotowane pole i zagłuszający ziarna zdrowego posiewu.

Co jednak sądzić o następującym wypadku, jaki się zdarzył... wszystko jedno gdzie, bo wszędzie uchodzić musi za łotrowski:

Pewien kupiec sprzedał drugiemu swoje przedsiębiorstwo z prawem używania jego firmy przez nabywcę tak długo, jak ten ostatni uzna to za stosowne i pożyteczne dla siebie. W umowie rejentalnej o sprzedaży i nabyciu sprzedawca za sutem wynagrodzeniem zobowiązał się w danym mieście i jego okolicy podobnego interesu nie otwierać ani go też w charakterze zarządzającego nie prowadzić czy to pod swoją, czy pod obcą firmą.

Tymczasem po upływie zaledwie paru miesięcy ów pan sprzedawca zakłada identycznie taki sam interes o parę domów od interesu nabywcy pod firmą swego brata rodzonego i interesem tym sam osobiście zarządza.

To już nietylko obrażenie najkardynalniejszych zasad etyki kupieckiej, ale prosty, ordynarny szwindel, graniczący z podstępem wyłudzeniem pieniędzy od nabywcy, działającego w dobrej wierze i urządzenie temuz nabywcy szelmowskiej konkurencji.

Czyn taki, uwłaczający w wysokim stopniu kupiectwu polskiemu, zasługuje na publiczne napiętnowanie. Nie czynimy tego i nie wymieniamy nazwisk ani miejsca pobytu osób zainteresowanych w nadziei, że winowajca jeśli chce zaszczytne miano kupca polskiego,

sam uzna swoją winę i dla jej zmazania przedsięwzięcie odpowiednie środki.

Zarzucają żydom nieuczciwe, a nawet szwindlerskie prowadzenie handlu, Czyliż sami mamy podobnie postępować i czyny podobne tolerować?

To też nie wątpimy że stowarzyszenia i związki, pracujące nad unarodowieniem naszego handlu, przedsięwzięcie odpowiednie środki, by etyka handlowa była ściśle przestrzegana przez kupiectwo polskie.

„Cóż byłoby tak strasznego?”

I.

Tygodnik „Wiadomości Maryawickie” przynosi w numerze z połowy stycznia r. b. ciekawe wyznania.

Zacznijmy od sprawy ks. Edwarda Marksa, byłego maryawity.

Sprawie tej poświęcono artykuł osobny. Czytamy w nim:

„Od paru tygodni w prasie polskiej ogłoszono wiadomość o powrocie księdza Edwarda Marksa na łono Kościoła rzymsko-katolickiego... nie chcieliśmy lekkomyślnie dać wiary tej wiadomości. Tembardziej, że wierzyliśmy w szczerść słów jego listu, który pisał po wyjeździe za granicę do naszej załóżkieli”.

Pomijamy różnicę, dość jednak wyraźną, pomiędzy niedowierzaniem jakiejś wiadomości, a uznawaniem jej publicznem, z kazalnicy i w czasopiśmie za kłamstwo, jak to czynili oo. maryawici, którzy teraz dopiero „widzą, że odstąpienie ks. Marksa od maryawityzmu jest faktem dokonany”.

W oczach nieuprzedzonego zaprzeczenia te były właśnie lekkomyślne, jak również lekkomyślną była wiara w szczerść słów człowieka, opowiadającego w swym liście bez osłony, że kłamał, kłamał i kłamać będzie.

Wspomniałszy, iż do wyjazdu zmusiły go: choroba długa, stan fatalny i coraz groźniejszy interesów, oraz świadomość i przekonanie, iż to wszystko (długa choroba i fatalny stan interesów) jest z jego winy, pisze o. Marks dalej:

„Ludziom przed wyjazdem oznajmiłem, iż wyjeżdżam na dłuższy czas dla dokończenia kuracji”.

Więc mydlił im oczy, gdy tań najgówniejszy powód ukrywania się za granicą („żyję, jak pokutnik, w ukryciu” — nadmienienia o. Marks), a tym powodem było zmarnowanie cudzych pie-

niędzy. Wyjechał tedy, jak zwyczajny bankrut, okłamawszy wierzących.

Dalej mówi, że przyjął posadę, i uchodzi za cywilnego pracownika. Więc w chwili pisania listu okłamuje swego pracodawcę, podając się za człowieka świeckiego.

Jeszcze dalej nadmieniał: „Do ojca mojego później napiszę, aby upozorować mój wyjazd”. Oczywiście w chwili pisania tego listu już przemysłował nad tem, jakby okłamać ojca własnego.

Wierzyć takiemu człowiekowi, owszem, wynosić teraz jego szczerść, nie było i nie jest lekkomyślnością w oczach oo. maryawitów. Owszem, wystawić sobie można, z jakim rozczuleniem pomiędzy sobą mówili po przeczytaniu listu:

— Naszł naszł jak on się zgrabnie wykrecił, jak się i teraz wykrecą i nadal wykrecąć będzie! Człowiek, mający taki dar szacowny nie wyjdzie z grona oo. maryawitów, z naszego grona!

Rozrzewnienie musiało dojść do najwyższego stopnia, gdy przeczytali w tymże liście, co następuje:

„Wiem, dokąd właściwie powinienem się zwrócić w takim stanie duszy, ale przyznaję się, nie miałem odwagi pokazać się na oczy i przyznać Mateczkę więcej smutku i zmartwienia”.

Bardzo ciekawe. Duchowny maryawicki wie, że kiedy z własnej winy zachorował i z własnej winy strwonił cudze pieniądze, to jest obowiązany zwrócić się do Mateczki, jako do trybunału najwyższego i pełnego miłosierdzia. Było tylko nie zbrakło mu odwagi (jak o. Marksowi) do pokazania jej się na oczy...

„Ucieczko grzesznych ojców maryawitów” — powinni tytułować Mateczkę.

List jest przechowywany u o. biskupa Kowalskiego, a nosi podpis: M. Serafin.

Wiemy, że następnie o. Marks doznał skruczy i władza duchowna rzymsko-katolicka musiała tę skruczę uznać za szczerą, skoro wyjechała w Rzymie dekret, przywracający pokutnikowi godność kapłańską, oraz prawa i obowiązki, z tą godnością związane. Lecz dowody szczerści musiały być mocniejsze i ze stanowiska moralnego nie podlegające takim zarzutom, jakie musi na siebie ściągnąć list „M. Serafina” do Mateczki.

Tyle o tej sprawie. Przejdźmy do innej.
(D. c. n.)

ZEBRANIE KUCHMISTRZÓW.

W ubiegły wtorek w lokalu przy ul. Cegielnianej nr. 47, odbyło się pod przewodnictwem

starszego cechu p. Bawarskiego ogólne roczne zebranie cechu kuchmistrzów łódzkich.

Po przyjęciu sprawozdania kasowego za rok ubiegły, — z którego okazało się, że w kasie majstrów w przychodzie znajduje się 916 rb. 87 k., w rozchodzie 617 rb. 94 k., pozostało 298 rb. 93 kop., w kasie zaś czeladników w przychodzie 231 rb. 08 k., w rozchodzie 84 rb. 52 k. pozostało 146 rb. 56 k. — przewodniczący zawiadomił zebranych, że w sprawie unormowania godzin pracy, t. j. jej skrócenia z praktykowanych obecnie 17 godzin do 10 na dobę, był wraz z członkiem Zabrodzkim u gubernatora piotrkowskiego, któremu osobiście wręczył podanie z wyłączeniem obecnego stanu rzeczy i prośbą o zastosowanie do pracy kuchmistrzów § 21 postanowienia obowiązującego, jak to ma miejsce u piekarzy.

Na skutek prośby tej policmajster m. Łodzi otrzymał w tych dniach od gubernatora rozporządzenie zbadania sprawy kucharskiej na miejscu i zakomunikowania, czy istotnie pracują oni więcej niż 10 godzin.

Zebrani oświadczenie przewodniczącego przyjęli do wiadomości i ponadto uchwalili aby zamiast przepisanej § 23 postanowienia obowiązujących zwolnienia od pracy w święta, w które kuchmistrze mają najczęściej zajęcia, żądać zwolnienia od pracy, czyli t. zw. „wychodnich” co drugą niedzielę i święto.

W dalszym ciągu obrad omawiano sprawę biura pośrednictwa pracy przy cechu do którego w ciągu roku zgłosiło się o pracę 185 osób i otrzymało pracę 168.

Po upoważnieniu starszego cechu p. Bawarskiego do nawiązania stosunków z warszawskim cechem kuchmistrzów w celu wspólnego porozumiewania się w dostarczaniu pracy członkom, uchwalono: zobowiązać każdego członka, by prenumerował wychodzący w Warszawie tygodnik fachowy p. t. „Smak”, dokonać zdjęć fotograficznych grupy członków cechu i zawiadomić kuchmistrzów z Grand Hotelu, że chociaż są zagranicznymi poddanymi, mogą należeć do cechu.

W końcu dokonano wyborów do gospody czeladniczej. Wybrani zostali: na starszego czeladnika p. Ignacy Telecki, na podstarszego p. J. Idzikowski, a na ojca gospody p. M. Majewski.
(e)

Budżet m. Łodzi na rok 1914.

Magistrat m. Łodzi otrzymał wczoraj urzędowe zawiadomienie, że projekt budżetu m. Ło-

9)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 22).

— Czołem, panie burmistrzu! Pomagaj Boże! — skłonili się obaj na progu.

Burmistrz spojrział na nich surowemi, czarnemi oczyma, lekko pochylił głowę i odrzekł na powitanie:

— Daj Panie Boże!... Czy wytrzeźwieliście już po wczorajszym miodzie!

Zmieszali się obydwaj, poznawszy, że burmistrz wie już o wczorajszej naradzie, ale nie darmo Wyprutek słynął z języka i odpowiedział z ukłonem:

— Pan burmistrz żartuje, nas, cechowych, nie stać na ciężki miód, jaki codzień spijają bogacze. My lurę ciągniemy, a po niej boli nie głowa, ale brzuch.

— Szkoda, żeś aspan nieuczony, mógłbyś zostać snadnie adwokatem.

— Wystarczy mi ślusarka, łaska pana burmistrza i sąsiadów.

— To dobrze, że nie chcesz wtykać twego nosa, aspanie Wyprutek, w sprawy sądu i urzędu... Czego przyszliście tutaj, obydwaj?

Wyprutek wyprostował się, co uczyniło nie-

znaczny garb widoczniejszym, odchrząknął i zaczął:

— Nikt w naszym królewskim mieście nie jest pewny życia i mienia od chwili, gdy zwykły szlachcic a urzędnik...

— Dość tego! — zawołał burmistrz, — jeśli wam idzie o wasze cenne życie i mienie, drzwi aresztu stoją otworem, i tam będziecie bezpieczni. Czy chcecie?

Obydwaj zmieszali się, spojrzeli po sobie, a kowal Dębowy, schylając się nisko, powiedział pokornie:

— Przebac, panie burmistrzu, głupstwo się stało, ale to z tego miodu pod wiechą, a nie ze serca.

— Idźcież do warsztatu... Majstrze Wyprutek, patrz egzekutora, który przyjdzie do ciebie w przyszłą niedzielę po zeszłoroczne pobory... a ty, majstrze Dębowy, usuń gnój, którym zasmarzasz całą ulicę, a studnię twoją oczyść, ocembruj i spraw nakrycie, bo onegaj, omal że nie utopiła się w niej córka twego sąsiada. Radzę wam pilnować warsztatu, a nie postować z pod wiechy. Z Panem Bogiem!

— Ostańcie z Bogiem, — skłonili się nisko obydwaj i wyszli.

Przed ratuszem ujrzeni trzech pacholców odświętnie ubranych, a Paweł Skalski, kupiec i prokonsul wielicki, w żupanie papuzim, obramowanym rysiowym futrem, przy karabeli oprawnej w juszczur, śpieszył do ratusza. Obydwaj pokłonili mu się nisko, a kowal rzekł z odcieniem dumy:

— Niema co, ale i konsul, i prokonsul, wyglądają godnie, jak senatorowie.

— Dobry mi senator, — zadzwili Wyprutek, — który grozi fantowaniem za głupie pobory.

— Prawda twoja, — westchnął kowal, — gnój mu śmierdzi, studnia mu zła, a bodajes w niej się skapał... I było też czego pchać się na ratusz?

— Nic to, — pocieszał się Wyprutek, — już ja go posolę za te groźby. Sam wolny od poborów, od podymnego, od targowego, od cła, a nas, obywateli, dusi, aby paradować po senatorsku.

Wtem odezwały się trąby, znak, że burmistrz wyrusza z ratusza w urzędowej sprawie.

Na przedzie szedł pacholek miejski w żupanie szarym, samodzielnym, opasanym pasem skórzanym, na którym wisiła szabla w drewnianej, skówkami opatrzonej pochwie.

Za nim, w pewnym oddaleniu, postępował burmistrz, Stanisław Czyżowski, w seledynowej delii podbitej kunami, a obok jego zastępca, Paweł Skalski, i pisarz miejski, Wojciech Szczuka, wysoki, chudy, na którym wisił granatowy żupan z lisim kołnierzem.

Za tymi przedstawicielami miasta kroczyło dwóch pacholców.

Do zamku zbudowanego przez króla Kazimierza Wielkiego, gdzie mieszkał żupanik i mieścił się urząd żupny, nie było tak daleko od ratusza, ale brukowana ulica prowadziła po podkramy i ławy. Na widok tego uroczystego pochodu, kupcy, przekupnie, niewiasty i dzieci, wybiegli na ulicę, patrząc z pewną dumą na okazałość burmistrza i jego towarzyszy.

(D. c. n.)

dzi, który obejmował sumy w przychodzie: 1,620,659 rb., w rozchodzie: 1,577,549 rb. 11 k., w pozostałości zaś 43,109 rb. 89 kop., został przez rząd gubernialny na posiedzeniu plenarnym zaakceptowany, po uprzednim wpisaniu do budżetu tego 38 nowych pozycji rozchodu, które wyłoniły się po sporządzeniu projektu budżetu m. Łodzi na rok 1914. Nowe pozycje te stanowią ogółem sumę 268,000 rb.

A ponieważ projekt budżetu miasta przewidywał przewyżkę dochodów nad rozchodami w sumie wyżej wspomnianej 43,109 rb. 89 kop., przeto niedobór, jaki będzie pokryty z kapitału zapasowego, wynosi dotychczas 224,890 rb. 11 kop.

Pomiędzy wpisanymi do projektu budżetu m. Łodzi przez rząd gubernialny piotrkowski pozycjami rozchodu figurują pozycje wynikłe z decyzji zarządu m. Łodzi na odbytych posiedzeniach po sporządzeniu projektu budżetu miejskiego i kilka pozycji, wniesionych do budżetu z rozporządzenia ministerium spraw wewnętrznych na skutek przedstawień zarządu miejskiego przesłanych do ministerium przed kilkoma miesiącami.

Projekt budżetu tego został przesłany przez rząd gubernialny piotrkowski do warszawskiego generał-gubernatora dla zatwierdzenia przez ministerium spraw wewnętrznych, które, jak wiadomo, ze swej strony wniesie znowu nowe pozycje w dziale rozchodu, wyłonione wskutek nieprzewidywanych potrzeb miasta.

Z tego powodu przewidywanym jest, że tegoroczny budżet miasta będzie miał znaczną przewyżkę rozchodów nad dochodami, które pokryć musi kapitał zapasowy.

Nadmienić należy, że zaprojektowany wydatek na budowę gmachu dla II gimnazjum męskiego rządowego w sumie 250,000 rb. został z budżetu na rok 1914 wykreślony.

(e)

O gubernię łódzką.

Zaznaczyliśmy w onegdajszym numerze „Rozwoju“, że w Petersburgu rozpoczną się obrady nad przeniesieniem do Łodzi władz gubernialnych.

Dziś już mamy wiadomość—podaną w kronice—że starania te na wczorajszym posiedzeniu nie uzyskały poparcia rządowego, ale dalsze w tej mierze pertraktacje będą prowadzone dalej.

Redakcja „Rozwoju“, wybierając pomiędzy gradonaczalstwem a gubernią, oświadczyła się bardziej za tą ostatnią, uznając ją jako jednostkę administracyjną za pożądaną bardziej dla naszego miasta.

Najkorzystniejszym jednak byłoby, żeby Łódź, otrzymawszy władzę sądową i zwiększone władze policmajstra w dziale paszportów zagranicznych,—pozostała na dawnych warunkach.

Do takiego poglądu doszli w ostatnich czasach więksi fabrykanci.

A więc są w Łodzi trzy grupy ludzi.

Pierwszą, złożoną z grona hakatystów oraz małej grupy żydowskiej z p. M. Poznańskim na czele—wszczęła zabiegi o „gradonaczalstwo“.

Druga grupa, z pp. Eisertem i Rychterem na czele—radaby widzieć w Łodzi gubernię, co wreszcie ze wszystkich projektów jest najznośniejsze.

Trzecia grupa, złożona z najwybitniejszych potentatów—nie pragnie administracyjnej zmiany, tylko starałaby się o niezbędne dla Łodzi instytucje, jak: sąd okręgowy i przekształcenie посады policmajstra na oberpolicmajstra, aby tym sposobem sprawy paszportów zagranicznych były załatwiane na miejscu.

Grupa ta przychylił się raczej do żądań grupy drugiej niż pierwszej.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Zdzisława. Jutro Dobrogniewa.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr 63). Dziś „Samson“ Bernsteina. Benefis Zelazowskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Demon ziemi“, Wedekinda. Początek o godz. 8-ej min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Gri-Gri“. Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania“). Codziennie dwa przedstawienia:

o godz. 8 i 10; w niedziele i święta cztery przedstawienia: o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

ZEBRANIA. Dziś posiedzenie sekcji pedagogicznej przy Stow. nauczycieli chrześcijan o godzinie 89-ej wieczorem (Konstantynowska Nr. 5).

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Odrzucenie projektu gubernii łódzkiej. W Petersburgu rozpoczęły się już posiedzenia komisji pod przewodnictwem dyrektora departamentu spraw ogólnych ministerium spraw wewnętrznych w sprawie ustroju administracyjnego w Łodzi.

Utworzenie gubernii łódzkiej uznano za nieodpowiadające celowi: Zatrzymano się więc na ustanowieniu w Łodzi urzędu osobnego naczelnika miasta.

Uchwała ta nie jest jeszcze miarodajną. Obrady nad tym przedmiotem prowadzone będą dalej, a ostateczny rezultat nie jest jeszcze przewidziany.

(—) Wyjaśnienie ministerium. W ostatnim cyrkularzu do policyi, ministerium spraw wewnętrznych wyjaśniło, że jeżeli żyd przyjmie chrześcijaństwo, żona zaś jego pozostanie żydówką, lecz ślub ich zerwany nie będzie, to ani neofita, ani jego żona nie mają prawa zamieszkania w miejscowościach po za granicą osiedlenia.

(—) Brak wagonów. W zarządzie głównym kolei skończyło się, jak donosi „Wiecz. Wrem.“ rozważanie skarg przedstawicieli przemysłu i handlu na brak wagonów towarowych.

Ministerium komunikacji zaleciło kolejom prywatnym nabyć w r. b. 8,550 nowych wagonów; dla kolei skarbowych postanowiono nabyć 17,000 wagonów, na co wyjednany ma być kredyt w drodze prawodawczej.

(h) Z kolei. Dyrektor kolei fabr.-łódzkiej, proszony przez składników węgla i fabrykantów, o szybsze przywożenie węgla, rozesłał onegdaj depesze po całej linii do st. Koluszki z wezwaniem, aby wagony z węglem były wysyłane z Koluszek do Łodzi w niepełnych pociągach oraz aby do ekspedycji wagonów tych przyjęty został jeden lub dwóch pracowników.

(e) Zaległości podatków skarbowych. W stosunku do lat ubiegłych, zaległości podatków skarbowych za rok 1913, według wykazu kasy powiatowej, są nadzwyczaj małe, podczas, gdy w każdym roku zaległości te wykazywały dziesiątki tysięcy rubli—obecnie wynoszą one niewiele. I tak: za miesiąc grudzień przedstawiają się następująco: podatek z nieruchomości miejskich na rzecz skarbu 6,246 rb. 88 kop., dodatek do premium ubezpieczeniowego (fajerkasy) 1,023 rb. 89 kop., podatek transportowy 548 rb. 60 kop.

(e) Podatek transportowy. Przed trzema dniami kasa miejska rozpoczęła przyjmowanie podatku transportowego od właścicieli nieruchomości za rok 1913. Ponieważ zatwierdzenie rozkładu podatku tego, który winien być już wpłacony w jesieni roku zeszłego, zostało opóźnione i kasa miejska dopiero teraz otrzymała kwitariusze na jego pobieranie, przeto od podatku tego, jako wpłaconego po upływie terminu, kasa miejska, stosownie do rozporządzenia władzy wyższej pobiera karę w stosunku 4 kop. od rubla.

Z dniem 14 lutego, czyli 1 lutego st. st. kara pobierana będzie już w stosunku 5 kop. od rubla.

(e) Z handlu i przemysłu. W tych dniach przybyła do Łodzi i zatrzymała się w hotelu „Victoria“ właścicielka wielkiej firmy handlowej w Niższym-Nowogrodzie p. Kozman, która poczyniła znaczne zakupy towarów manufakturowych w Łodzi, a mianowicie: wyrobów bawełnianych, wełnianych i chustek, płacąc za nie gotówką. Czyniąc zakupy p. K., w jednej tylko firmie wyrobów bawełnianych, ale poważnej zapłaciła za towary zakupione 40,000 rb. gotówką.

(a) Nowa fabryka. Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił Samuelowi Hermanowi na puszczenie

w ruch nowej mechanicznej tkalni pończoch przy ul. Zielonej nr. 29.

(e) Z komisji szkolnej szkół ogólnych. Wczoraj wieczorem w magistracie łódzkim odbyło się posiedzenie członków komisji szkolnej szkół ogólnych miejskich, na którym rozważane były sprawy, dotyczące lokali dla nowoutworzonych kompletów szkolnych. Podpisano kontrakt najmu lokalu dla nowoutworzonej szkoły № 40 na Kozinach przy ulicy Polnej, przy której utworzono dwa równoległe oddziały i rozpoczęto zapis uczniów. Postanowiono rozpocząć zapis uczniów do nowoutworzonych dwóch oddziałów równoległych w szkole przy ulicy Miłsza № 50 w domu Bitnera.

Uchwalono utworzyć jeden oddział równoległy przy szkole № 26 (ul. Przejazd № 76) i rozpocząć zapisy uczniów. Wreszcie postanowiono odnowić kontrakt z właścicielem domu przy ulicy Zielonej № 32, na wynajęcie lokalu dla 2-klasowej szkoły początkowej miejskiej z warunkiem powiększenia dotychczasowego pomieszczenia przez wynajęcie dodatkowych sąsiednich sal.

(e) Ze spraw szkolnych. Kurator warszawski okręgu wydał polecenie, zakomunikowane za pośrednictwem inspekcji szkolnej w Warszawie i dyrekcji naukowych i na prowincyi, do wiadomości wszystkim właścicielom i kierownikom prywatnych zakładów naukowych, zabraniającej zbiorowego udziału młodzieży szkolnej w pogrzebach, procesjach, pochodach i t. p. zebraniach publicznych, wystąpienie zaś zbiorowe uczniów, lub uczenie danej szkoły, nastąpić może każdorazowo tylko za wyjednaniem specjalnego pozwolenia władzy naukowej i to po uprzednim porozumieniu się tejże władzy naukowej z miejscową władzą policyjną.

(e) Opłata magistratu za gaz. Gazownia miejska przedstawiła magistratowi m. Łodzi rachunek za korzystanie z instalacji gazowni miejskiej. Rachunki te przyjęto i polecono równocześnie kasie miejskiej wypłacić przynależną gazowni miejskiej sumę.

Wśród poszczególnych sum wykazanych za rok ubiegły 1913. spotykamy pozycje następujące: 1) za iluminację ratusza miejskiego 99 rb. 90 kop.; za iluminację oddziału magistratu 63 rb. 45 kop.; za oświetlenie zegara na ratuszu 71 rb. 85 kop.; za oświetlenie korytarzy w budynkach magistrackich 120 rb. 90 kop.; za oświetlenie maneżu przy cerkwi wojskowej i utrzymanie palników w porządku 201 rb. 71 kop. wreszcie za oświetlenie naftą 6 latarń w parku „Zróżdlika“ 229 rb. 80 kop.

Ogółem z innymi dodatkami rachunek magistratu na rzecz gazowni wynosi sumę 787 rb. 61 kop.

(e) Z komisji poborowej. Wczoraj w miejscowej komisji poborowej dokonano superewizji 26 popisowych, którzy bądź to nie stawili się w swoim czasie, bądź też przysłani zostali do powtórnej superewizji ze szpitali. Z liczby tej przyjęto do wojska 7, zaliczono do obrony krajowej 2, do szpitali odesłano 4, reszta została uwolniona od powinności wojskowej. Oprócz tego komisja zbadała stan zdrowia 14 żołnierzy dymisjowanych w celu udzielenia im emerytury żołnierskiej. W końcu po zbadaniu zdrowia dwóch wdów po poległych na wojnie żołnierzach, komisja przyznała im prawo do emerytury.

(e) Wizyta. Przybył wczoraj do Łodzi inspektor okręgowy ministerium handlu i przemysłu rz. r. st. Chołódowski, w celu wizytacji miejscowych szkół handlowych. Wczoraj inspektor zwiedził Szkołę Handlową Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej, przy ulicy Długiej nr. 45, oraz kursy techniczne p. Kujawskiego.

Dziś p. Chołódowski zwiedził Szkołę Handlową Kupiectwa łódzkiego oraz szkołę handlową Tow. popierania wykształcenia handlowego, przy ulicy Dzielnej.

Z Łodzi inspektor udaje się do Wielunia.

(x) Jubileusz pracy. P. Józef Patzak, tokarz w fabryce akc. Tow. widzewskiej manufaktury dawniej „Heintzel i Kunitzer“ obchodził onegdaj rzadki jubileusz 25-lecia pracy w tejże fabryce.

Z okazji uroczystości tej koledzy jubilata złożyli mu serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy i ofiarowali mu w upominku piękny brązowy zegar.

(x) **Z T. W. C.** Jutro w piątek o godzinie 8^{1/2} wiecz. odbędzie się ogólne roczne zebranie członków tow. warszawskich cyklistów w Łodzi w lokalu własnym przy ul. Nawrot nr. 23.

Wobec ważnych spraw, umieszczonych na porządku dziennym, zarząd tow. prosi członków o jaknajliczniejsze i punktualne zebranie się.

Kierownik koła dramatycznego zawiadamia pp. amatorki i amatorów, że poczynając od przyszłego tygodnia, próby koła odbywać się będą stale w poniedziałki i piątki.

(a) **Zmiana lokalu.** T-wo pomocy dla głuchoniemych w Łodzi przeniosło swoją siedzibę do nowego lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 283.

(a) **Nowe Towarzystwo.** Zatwierdzona została przez rząd gubernialny piotrkowski ustawa T-wa „Krzewienia wiedzy zawodowej” w Łodzi. Jako członkowie założyciele figurują p. p. Fischer, Heiman, Tyszka i Kujawski.

Towarzystwo ma na celu popieranie pod względem materalnym i moralnym kursów technicznych p. Władysława Kujawskiego. Zajmie się ono też gromadzeniem zbiorów do zamierzonego muzeum prób i wzorów przemysłu włóknistego, organizowaniem odczytów fachowych i t. d.

W myśl ustawy T-wu przysługuje prawo przyjmowania ofiar od osób, stojących poza towarzystwem dla zapewnienia środków, przyczynić się mogących do pomyślnego rozwoju instytucji.

(a) **Nowe stowarzyszenia.** Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził ustawy następujących stowarzyszeń: stow. wzaj. pomocy uczniów i nauczycieli chrześcijan w Łodzi, stow. wzaj. pomocy właścicieli trzeciorzędnych jądłodajni w Łodzi wreszcie T-wa przyjaciół stacji klimatycznej Inowódz nad Pilicą.

(a) **Nowy klub myśliwski.** Powstał w Łodzi nowy klub myśliwski z siedzibą przy ulicy Konstantynowskiej nr. 16.

Prezesem klubu jest p. Krzysztof Swistowski.

(a) **Z stow. handlowców.** Na onegdajszym posiedzeniu zarządu stow. wzaj. pomocy pracujących w przemyśle i handlu przyjęto jednogłośnie projekt p. Jasieńskiego w sprawie utworzenia przy stow. funduszu na budowę własnego gmachu i na ten cel postanowiono w dniu 16 lutego urządzić maskaradę. Wpisano w poczet członków 6 handlowców wreszcie termin ogólnego rocznego zebrania naznaczono na 7 marca r. b.

Następne posiedzenie zarządu, ze względu na przypadające w nadchodzący poniedziałek święto, postanowiono wyznaczyć na 3 lutego.

(x) **Z cechu szewskiego.** W sali Resursy rzemieślniczej przy ulicy Włodzkiej nr. 117, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 1 lutego ogólne zebranie członków cechu szewskiego.

Z uwagi na to, że na zebraniu nastąpią wybory na starszego, podstarszego i resztę zarządu, członkowie proszeni są o liczne i punktualne przybycie.

Początek zebrania punktualnie o godzinie 4-ej po południu.

(x) **Zebranie metalowców.** W nadchodzącą niedzielę 1 lutego w lokalu związku zaw. robotników przemysłu wstążkowego przy ulicy Nawrot nr. 20, odbędzie się ogólne roczne zebranie związku zawodowego robotników przemysłu metalowego.

Porządek dzienny zebrania obejmuje: zaganienie posiedzenia, wybór prezydium, sprawozdanie zarządu za rok ubiegły, sprawozdanie kasowe, sprawę udzielania zapomóg, wybór delegatów na ogólne zebranie, wreszcie wnioski członków.

Zarząd prosi członków o jak najliczniejsze zebranie się.

(h) **Zebranie blacharzy.** Jutro w mieszkaniu starszego zgromadzenia przy ul. Radwańskiej nr. 5, o godz. 4 po poł. odbędzie się ogólne zebranie członków zgromadzenia blacharzy.

(—) **Noc karnawałowa.** W nadchodzącą sobotę 31 b. m. tow. muz.-dram. drukarzy łódzkich „Gutenberg” urządzi w „Domu Ludowym” przy ulicy Przejazd nr. 34 dla swych członków i zaproszonych gości wielką zabawę pod nazwą „Noc karnawałowa”.

Program zabawy nader interesujący, zapowiada między innymi: popisy członków amatorów Towarzystwa w części wokalne i drama-

tycznej, śpiew chóru T-wa pod kierunkiem nowego i uzdolnionego dyrygenta p. Rokickiego, koncert cytrzystów i mandolinistów, deklamacya i t. p.

Ponadto uświetnią program swymi występami artyści i artystki operetki łódzkiej.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra mieszana. Bufet, bogato zaopatrzony, na miejscu.

Początek zabawy o godz. 9-ej wieczorem.

Bilety po cenie 50 kop. dla drukarzy, 75 k. dla gości wprowadzonych i 50 kop. dla pań, można już zamawiać w lokalu T-wa przy ulicy Przejazd nr. 12 codziennie od godz. 7-ej wiecz.

(x) **Raut nauczycieli.** Stow. nauczycieli chrześcijan organizuje w nadchodzącą niedzielę 1 lutego w sali pracowników handlowych przy ulicy Spacerowej nr. 21 raut, połączony z tańcami.

Na program złożą się: śpiew solowy, deklamacye, kwartet muzyczny, solo skrzypcowe wreszcie śpiew chórny.

Bilety w cenie 1 rub. dla członków i wprowadzonych gości wcześniej nabywać można w lokalu stow. przy ulicy Konstantynowskiej nr. 5.

(x) **Gospoda „pot śpiwajoncom ryhom”.** Wieczór kabaretowy, organizowany pod tym tytułem przez grono członków łódzkiego tygodnika „Śmiech” dzięki niezwykle urozmaiconemu programowi zapowiada się świetnie.

Część biletów już rozkupiono.

Stroje dla gości pań i panów dowolne, požądane są jednak kolory ciemne.

Wieczór—jak wiadomo—odbędzie się w nadchodzącą sobotę 31 b. m. w salonach hotelu „Savoy”.

Zamówienia na stoliki przyjmuje dyr. hotelu p. Pelc.

Początek punktualnie o godz. 11 wieczorem.

(x) **Wieczornica.** Koło pracowników drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej urządzi w nadchodzącą niedzielę 1 lutego o godz. 8 wieczorem, w lokalu własnym, przy ul. Włodzkiej nr. 73, wieczornicę muzyczno-dramatyczną z urozmaiconym programem i tańcami.

(x) **Wieczór taneczny.** Stowarzyszenie majstrów przedzalnich urządzi w nadchodzącą niedzielę 1 lutego wieczór taneczny dla swych członków i ich rodzin. Zabawa odbędzie się w lokalu własnym, przy ul. Andrzeja nr. 4.

Początek o godz. 5 po południu.

(x) **Zabawa taneczna.** Stowarz. robotników chrześcijańskich urządzi w nadchodzącą niedzielę 1 lutego dla swych członków, ich rodzin i wprowadzonych gości zabawę taneczną w sali własnej, przy ul. Przejazd nr. 34.

Członkowie wpuszczani będą na salę tylko za okazaniem książeczek członkowskich.

Początek zabawy o godz. 8 wieczorem.

(e) **Sprawa o zabójstwo.** Wczoraj II-gi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na kadencji w Łodzi rozwał sprawę łodzianina Bolesława Czerwińskiego i mieszkańca Warszawy Władysława Podbielskiego 22 lat, oskarżonych o zabójstwo Franciszka Sochackiego w bramie domu nr. 4 przy ulicy Głowackiej, z premedytacją, przez zadanie mu w dn. 7 maja 1913 r. rany nożem w serce.

Oskarżeni nie przyznali się do zarzucanego im czynu i po wysłuchaniu zeznań świadków i obrony skazani zostali: Czerwiński na 2 lata i 6 miesięcy więzienia, Podbielski zaś po pozbawieniu praw i przywilejów na 3 lata rot aresztanckich.

(e) **Za grę w trzy karty.** W dniu 19 października 1913 r. około godz. 2-ej po południu, policja przyłapała na gorącym uczynku, na ulicy Podrzecznej około domu nr. 4, znanego gracza w 3 karty Bronisława Majewskiego, który w sposób oszukańczy ogrywał naiwnych.

W chwili przyłapania Majewski, około którego zgromadził się tłum chciwych wygranej zdołał ograć niejakiego Janiszewskiego na 3 ruble i Przepiórkowskiego na 1 rb.

Spisano protokół i sprawę skierowano do sędziego pokoju III rewiru, który osądził sprawę w tych dniach i skazał Majewskiego na zapłacenie 15 rubli kary, lub 3 dni aresztu, oraz na zwrot poszkodowanym wygranych pieniędzy.

(e) **Umieblowanie sądu pokoju.** Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził w tych dniach projekt łódzkiego zarządu miejskiego i upoważnił kasę

miejska do wydatkowania na umebłowanie sądu pokoju III rewiru sumy 122 rb.

(a) **Z zyd. Tow. dobroczynności.** Sprawozdanie zarządu żydowskiego Tow. dobrocz. za grudzień r. z. wykazuje, że kasa pożyczkowa udzieliła 160 pożyczek na sumę rb. 9450; zwrócono ratami tygodniowymi rb. 1016 kop. 23; tania kuchnia wydała obiadów po 3, 4 i 5 kop. ogółem 8301, bezpłatnie 690 obiadów. Do obiadów dopłacono z funduszków T-wa rb. 362 kop. 62.

Zapomóg jednorazowych i stałych udzielono 514 na sumę rb. 2021; na opał wydano do 1 stycznia r. b. rb. 6,480 kop. 25 (2000 rodzinom).

Z ofiar i procentów na rzecz Towarzystwa wpłynęło rb. 3,779.

Na przytułek kalek wydatkowano rb. 140.

Legatów otrzymano dwa na sumę rb. 13,000.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał: Wilhelma Wolskiego za noszenie przy sobie noża na 3 miesiące aresztu; stróżów domów: Szymona Mroziwicza i Józefa Dziwińskiego za nieokazanie swej pomocy rewierowemu podczas dokonanego na niego napadu, pierwszego na 2, drugiego na 3 miesiące aresztu.

(a) **Zabawa historia.** Do zamieszkałego przy ulicy Andrzeja nr. 53 krawca Bibergala przybył w tych dniach w odwiedziny szwagier jego T., który postanowił wyjechać z Łodzi do Londynu. Dowiedziawszy się o tem córka krawca 21-letnia Ita, zaprzęgnęła koniecznie wywiedować razem z T. do Anglii. Zaczęła więc prosić i nalegać, aby T. zabrał ją ze sobą, tłumacząc, że w domu rodzicielskim przykryzy jej się bardzo i dawno już zamierzała go opuścić.

Ojciec Ity sprzeciwił się jednak jej wyjazdowi. Tymczasem T. odjechał. Jakież było zatem jego zdziwienie, gdy na stacyi w Kallszu ujrzał młodą Itę. Tuż znow powtórzyły się błagania i płacz, które wzruszyły T. tak dalece, iż ostatecznie zgodził się zabrać Itę ze sobą.

Kodziec, dowiedziawszy się o zniknięciu swej córki, obmyślił historycę wykradzenia jej z domu przez handlarzy żywym towarem i zawiadomił o tem Towarzystwo ochrony kobiet.

Na skutek tego wysłano listy gończe i władze policyjne zatrzymały w Bremie, zarówno T., jak i Itę, aby etapem odstawić ich do Łodzi.

(a) **Znaleziony rewolwer.** Agencji policyjnej śledczej, dokonawszy rewizyj w mieszkaniu szwaka Stanisława Jędrzejewskiego, przy ul. Miedzianej nr. 4, znaleźli rewolwer systemu „buldog”, który skonfiskowano. Jędrzejewskiego aresztowano.

(a) **Młoty znajomy.** Zamieszkała przy ulicy Łagiewnickiej nr. 14 Cyra Król, zawiadomiła policję, że wczoraj około godz. 11-ej wieczorem, przechodząc ulicą Łagiewnicką, napadnięta została przez znanego jej Abrama Długowskiego, który pobił ją i wyrwał portmonetkę z 25-ciu rublami, poczem zbiegł. Odszukaniem zbiegła zajęła się policja.

(a) **Echa napadu.** Donosiliśmy o napadzie na ulicy Kokińskiej na Walentego Przybysła, któremu zrabowano 45 rubli gotówką. Po przeprowadzeniu śledztwa stwierdzono, że napadu tego dokonał Józef Lawiński, którego policja aresztowała. Lawiński zeznał, że w napadzie brał udział jego kolega, lecz nazwiska jego ujawnić nie chce. Lawińskiego osadzono w więzieniu.

(h) **Drobny ogień.** Wczoraj o godz. 9-ej minut 45 wieczorem w domu przy ul. Kamiennej Nr. 14 spadła lampa, od której zapaliła się podłoga. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży ogniowej.

(p) **Fatalny wypadek.** Wczoraj wieczorem w fabryce Johna przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 217, robotnik Jan Jeske, lat 37, podczas swej pracy fabrycznej, przygnieciony maszyną doznał prócz ogólnego potłuczenia, złamania prawej nogi. Po udzieleniu Jeskemu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do lecznicy d-ra Wattena.

(p) **Samobójczy zamaoch.** Wczoraj w godzinach popołudniowych na alei przy ul. Spacerowej naprzeciwko domu Nr. 10 spostrzeżono człowieka leżącego bez przytomności. Przybyły lekarz Pogotowia znalazł otrucie karbolem i stan groźny. Desperat, wieziony do szpitala Czerwonego Krzyża, w drodze zmarł. Ciało umieszczono w trupiarni, znajdującą się przy szpitalu.

Nazwisko denata nieznane.

(p) **Z głodu.** Na ulicy Milsza Nr. 54 znaleziono wczoraj Antoniego Rynkowskiego, lat 56, bez zajęcia i mieszkania, przybyłego z Sieradza w celu wynalezienia pracy, w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu, zimna i choroby.

W stanie groźnym przewiózł go lekarz Pogotowia do szpitala Czerwonego Krzyża.

— Na ul. Przejazd Nr. 1 w takim samym położeniu znaleziono 88-letnią staruszkę Annę Zelditz bez zajęcia i mieszkania.

Nieszczerliwą zaopiekowała się publiczność.

S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryj teatralnej komunikują nam:

Dzisiaj w teatrze polskim wielkie święto

Benefis Żelazowski

znakomitego gościa naszego ze Lwowa.

Na benefis swój wybrał Żelazowski sztukę Henryka Bernsteina, niegraną dotychczas w Ło-

dzi, p. t. „Samson“, niezmiernie interesująca.

W roli tytułowej wystąpi sam benefisant. Żelazowski „Samsona“ wyposażył w tak artystyczne i subtelne odcienie, że widz słuchając słów jego jest jak zahypnotyzowany. Jest to bezprzecznie jedna z najlepszych kreacji naszego znakomitego gościa.

Niewątpliwie publiczność nasza wdzięczna za tyle artystycznych wrażeń, jakich dostarczył jej występami swymi Żelazowski oraz zwabiona nową sztuką, tłumnie pośpieszy do teatru tłumnie i zapełni go szczelnie, dając w ten sposób świetnemu artyście najlepszy dowód swej sympatii.

W piątek po cenach zwyczajnych „Demon ziemi“ z występem R. Żelazowskiego, który już kończy swoją gościnę.

W sobotę po południu po cenach najniższych dla młodzieży piękna komedia polska ze śpiewami, „Krakowiacy i Górale“.

Bilety od 11 do 2-iej po południu w cukierni W-go Gostomskiego (dawniej Roszkowskiego) i od 5 do 9 w kasie teatru.

(x) Teatr Ludowy. W nadchodzącą niedzielę 1 lutego o godz. 3 po południu koło dramatyczne przy Stow. robotników chrześcijańskich odegra piękny dramat historyczny Elizy Bośniackiej p. t. „Obrona Częstochowy“, który na scenie teatru ludowego cieszy się stale dużym powodzeniem.

W poniedziałek dn. 2 lutego, w święto Matki Boskiej, odegrana będzie po raz drugi arcyzabawna krotowila Ruszkowskiego w 3 aktach p. t. „Wesele Fonsia“, która na pierwsze przedstawienie ściągnęła tłumy publiczności. Zabawny Mroziak w interpretacji p. Michałowskiego pobudza publiczność do serdecznego śmiechu.

Początek poniedziałkowego przedstawienia o godz. 7 wieczorem.

Ceny miejsc na oba przedstawienia niższe.

Z WARSZAWY.

* Konfiskata.

Z rozporządzenia komitetu do spraw prasowych konfiskowano wczoraj w księgarniach powieść historyczną Tadeusza Jaroszyńskiego p. t. „Wieczny płomień“.

* Pożar w hotelu „Bristol“.

Wczoraj o godzinie 9-iej rano zauważono kłęby dymu wydobywające się z dachu hotelu „Bristol“, w głębi posesyi od strony Wisły.

Jak stwierdzono paliły się krokwie dachu. Akcja ratunkowa ze względu na 7-piętrową wysokość gmachu była niezmiernie utrudniona, ponieważ strumienie z sikawek nie sięgały tak wysoko. Musiano zatem węże sikawek przeprowadzić przez labirynt kurytarzowy, co zabrało dużo czasu i zalało niepotrzebnie ubikacje wewnętrzne.

Ogień wreszcie zlokalizowano i ugaszono.

Straty stosunkowo nieznaczne, jednakże, zważywszy na uszkodzenie gmachu i zniszczenie ubikacji wewnętrznych dochodzą do 50,000 rb. Hotel był ubezpieczony.

W gaszeniu pożaru brały udział wszystkie oddziały straży.

Z KRÓLESTWA.

Sprawa „Kuryera Lubelskiego“. Dnia 26 stycznia sąd okręgowy w Lublinie rozpatrywał przy drzwiach zamkniętych sprawę p. Jana Hempla, pociągniętego do odpowiedzialności za artykuł wymierzony przeciw urzędzaniu zbiorowych pielgrzymek na Jasną Górę, oraz p. Witolda Giełżyńskiego, redaktora „Kuryera Lubelskiego“ za umieszczenie tego artykułu w nr. 123 swego pisma z dnia 1 czerwca roku zeszłego.

Sąd skazał p. Hempla na dwa tygodnie więzienia, p. Giełżyńskiego na 10 rb. kary lub dwa dni aresztu, konfiskatę nr. 123 „Kuryera Lubelskiego“ zatwierdził i zezwolił na wznowienie wydawnictwa tegoż „Kuryera“ po uprawomocnieniu się wyroku.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Przygoda p. Sokołowa. Pisma krakowskie donoszą: Podczas wczorajszego odczytu znanego syonisty p. Sokołowa,

jaki odbywał się w Nowym Sączu, grupa studentów i osób z pośród inteligencji zaczęła się dobijać do drzwi zamkniętej sali. Gdy dobijanie nie ustawało, tłum żydów usiłował odeprzeć dobijających się.

Wywiązała się bójka, podczas której kilkanaście osób zostało poranionych.

Odczyt odbył się pod osłoną policji i żandarmeryi.

ZE LWOWA. Zakończenie rokowań polsko-rusińskich. Na wczorajszym posiedzeniu wszystkich klubów sejmowych polskich i rusińskich po oświadczeniu polaków, że popierać będą sprawę założenia uniwersytetu rusińskiego, zastanawiano się nad reformą wyborczą sejmową.

W rezultacie po długich obradach przyszło do porozumienia i spisano protokół, że sprawę reformy wyborczej załatwiono w zupełności.

Z kolei zabrał głos metropolita Szeptycki i wyraził swą radość z zakończenia sprawy znacząc, że można zgodę tę uważać za pomyślny prognostyk dla dalszego rozwoju obu narodów.

Sejm galicyjski zwołany będzie w piątek przyszłego tygodnia.

TELEGRAMY.

Wichrzenia agentów.

WIEN, 28 stycznia (wł.) „Zeit“ donosi, że namiestnik Galicyi Korytowski, przysłał ministrowi spraw wewnętrznych raport, w którym się uskarża na ciągłe wichrzenia obcych agentów w Galicyi.

(Dotyczy to głównie zakusów hakatystycznych. Przyp. red.)

Protest nacyonalistów kijowskich.

PETERSBURG, 28 stycznia (wł.) „Nowoje Wremia“ drukuje telegram kijowskiego klubu nacyonalistów, wysłany do prezesa rady ministrów, a żądający energicznej walki z ukraińcami, którzy „dążą do oderwania od Rosyi całej Małorusi, aż do Kaukazu“.

Bez względu wszakże na tak daleko sięgające dążenia „mazepińców“ rząd — brzmi telegram — nie rozwija żadnej akcji, mającej na celu zwalczanie szkodliwego ruchu.

Koncesya.

KONSTANTYNOPOL, 28-go stycznia (wł.) Rząd turecki udzielił bankowi Perriera w Paryżu koncesyi na budowę kolei z Jerozolimy do Betelem, oraz na zaprowadzenie światła elektrycznego w Sorah.

Koncesye te są ważne na 40 lat.

Rewolucya w Meksyku.

NOWY JORK, 28 stycznia (wł.) Na mocy informacji z Meksyku stwierdzono, że prezydent Huerta otrzymuje broń z Japonii z wiedzą i za pośrednictwem rządu japońskiego.

Wzajemian za to udzielić miał Huerta Japonii koncesyi na otwarcie stacji węglowej na wyspie św. Magdaleny. Wiadomość ta wzbudziła w Stanach Zjednoczonych wielkie zaniepokojenie.

Prezydent Huerta skazał na śmierć 20 spiskowców. Wyrok został niezwłocznie wykonany.

Z ostatniej chwili.

Gradonaczalstwo w Łodzi.

Petersburg, 29 stycznia (wł.) Dzisiejsze „Riecz“ donosi, że sprawa utworzenia w Łodzi gradonaczalstwa została już rozstrzygnięta zasadniczo w sensie dodatnim, ponieważ projekt ten spotkał się z bardzo przychylnym przyjęciem w odpowiednich sferach. W tym też duchu prowadzone będą obrady komisji specjalnej z udziałem przedstawicieli Łodzi.

Projekt wejście na porządek dzienny posiedzeń Izby prawodawczych na wiosnę.

Depesza ta jest zdaniem naszym zawczesna.

„Riecz“ przyjęła tę sprawę zbyt pochopnie. Dziś obrady nad tą sprawą rozpoczęły się dopiero w południe (Przyp. Red.)

Sprzedaż zakładów Putiłowskich.

Paryż, 29 stycznia (wł.) Pomimo zaprzeczeń półurzędowej „Ag. Petersb.“ dzienniki tujejsze twierdzą, że akt kupna przez firmę Kruppa zakładów Putiłowskich został już dokonany.

„Tems“ atakuje gwałtownie rząd rosyjski i oświadcza, że transakcja ta wywołała w całej Francji niezwykle rozgoryczenie. Pismo zaznacza, że pożyczka w wysokości 5 miliardów frncs. jaką Rosya miała otrzymać od Francji, będzie uniemożliwiona, lub conajmniej wielce utrudniona. (Wszystko to dobrze, gdyby pożyczka zależała od redakcji „Tempsa“. Przyp. Red.)

Akcyja dyplomatyczna.

Paryż, 29 stycznia (wł.) Rząd francuski zaświadczony został dopiero wczoraj o pertraktacjach w sprawie kupna zakładów Putiłowskich.

Prezes ministrów wezwał natychmiast ambasadora francuskiego w Petersburgu u rządu rosyjskiego do poczynienia odpowiednich kroków i przedstawienia smutnych następstw, jakie pociągnie za sobą taka transakcja.

Ostentacyjne pominięcie.

Berlin, 29 stycznia (wł.) Przy powitaniu gości, przybyłych na dwór cesarski z okazji wczorajszej rocznicy urodzin Wilhelma II-go, cesarz ostentacyjnie pominął przedstawiciela parlamentu niemieckiego, marszałka Kämpfa, podczas, gdy z przedstawicielem sejmu witał się bardzo serdecznie. Fakt ten komentowany jest w kołach politycznych jako wyraz niezadowolenia cesarza ze stanowiska parlamentu wobec rządu.

Wyjazd Veniselosa.

Berlin, 29 stycznia (wł.) Wczoraj o godzinie 11-iej wieczorem Veniselos wyjechał do Wiednia, Przed wyjazdem odbył on z księciem Wiedem konferencję w sprawie albańskiej.

Gremialna dymisya.

Strasburg, 29 stycznia (wł.) Rząd alzacki podał się do dymisji. Jako następcę namiestnika wymieniają generała Hoyningen.

Droga polityka.

Paryż, 29 stycznia (wł.) Rząd francuski przedłożył izbom projekt wyasygnowania 170,000,000 fr. na roboty publiczne i na amortyzację długów wywołanych przez politykę marokańską.

Czarna ospa.

Białogród, 29 stycznia (wł.) Wybuchła tu epidemia czarnej ospy. Rząd nakazał przymusowe szczepienie. W ciągu kilku dni zachorowało 90 osób, z których 30 już zmarło.

Mgły.

Calais, 29 stycznia (wł.) Po ustąpieniu mrozów nastąpiły niebywałe mgły. Okręty po kilka godzin stoją w jednym miejscu, nie mogąc się ruszyć w obawie zderzeń. Małe statki, utrzymujące stałą komunikację pomiędzy wybrzeżami kanału, zużytkowują trzy, lub nawet czterokrotnie więcej czasu niż dawniej dla przebycia swoich kursów.

Rozbicie się parowca.

Sztokholm, 29 stycznia (wł.) Wczoraj przy wjeździe do portu Sandhan rozbił się parowiec szwedzki „Tapperheten“ w pobliżu Sando. Bliższych szczegółów brak.

Katastrofa w kościele.

Lizbona, 29 stycznia (wł.) W Esnosi zaważyła się podczas nabożeństwa w kościele miejscowym posadzka. 50 osób wpadło do lochów; Kilku jest zabitych, kilkunastu ciężko rannych.



LUDWIŚ EWALD

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zmarł d. 28-go stycznia o godz. 2-ej po poł., przeżywszy 3 lata i 4 miesiące. Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dnia 30-go, to jest w piątek od godz. 2-ej z domu przy ulicy Radwańskiej Nr. 49, na Stary cmentarz ewangelicki. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

RODZICE.

304

ś. p.

ZYGMUNT FILIP CHOJNACKI

Urzędnik magistratu m. Łodzi

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 27 stycznia 1914 roku, o godz. 8 min. 45 wieczorem, przeżywszy lat 60.

Pogrążeni w głębokim smutku: żona, dzieci, zięciowie, synowa, bracia i rodzina zapraszają krewnych, kolegów, znajomych na wyprowadzenie drogich i ukochanych nam zwłok, z domu przy ulicy Konstantynowskiej nr. 38, na cmentarz rzymsko-katolicki w piątek, t. j. 30 stycznia, o godz. 3 pp.

Odczyt Vadrines'a.

Kair, 29 stycznia (wł.) Lotnik francuski Vadrines wygłosił wczoraj w obecności kedywa odczyt, na który przybyło przeszło 100 dygnitarzy egipskich. Zwrócił uwagę fakt, że na odczyt nie było wcale Europejczyków.

Rewolucya na Haiti.

Nowy Jork, 29 stycznia (wł.) Z Haiti donoszą, że powstańcy proklamowali byłego ministra Davilamar Teodora swoim przywódcą.

Objął on dowództwo naczelnych sił powstańczych i znajduje się już z 2-tysięczną armią rokoczan w stolicy.

Ślub. Wczoraj wieczorem o godzinie 6 i 1/2, w kościele św. Józefa, ks. Olesiński w asyście ks. ks. Albrechta i Góreckiego, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Józefą Kulpińską i p. Aleksandrem Steinbrecherem.

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska Nr. 89.**

Godziny przyjęć. 10-12; 4-6 poł., w niedzielę od 10-12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. 6250

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłucne i **kosmetyka lekarska.** — Leczenie syfilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (warszawskie). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie karafa** (uretrokapla). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań:

osobna poczekalnia. 517

Cyrk Dekadans.

Dziś w czwartek, 29-go stycznia 349

31-szy dzień wielkiego międzynarodowego turnieju walki francuskiej. Dziś walczą:

I para: Uwaga! Spotkanie to jest naznaczone punktualnie o godz. 10 wieczorem 1-szą parą i prowadzone będzie bez przerwy. Decydująca: John Pohl Abs, champion świata contra Rajkiewicz, obrzym, Serbia. II para: Decydująca: Raul le Boucher, champion świata Francya contra Mourzuk-Afryka. III para: Decydująca: Ulrich, champion świata contra Giebauer (Ex-Maska) — Berlin. IV para: Decydująca: Wildman, jedyny żydowski champion świata — Węgry contra Urs, samojed — Nowa-Ziemia. Początek walki punktualnie o godz. 10 wieczorem.

LECZNICA dla przychodzących chorych. Piotrkowska 17 (dom przech.) Zachodnia 52., tel. 35-58

Przyjęcia chorych we wszystkich specjalnościach od 9 rano do 9 wieczorem. Lekarze ordynujący: Altenberger, Artyfikiewicz, Bernard W. Brabander, Brzozowski, K., Czapliski, Dutkiewicz, Danin Wąsowicz, Garliński, Gloger, Goldberg, Goldenberg, Gromski, Gundlach, Gasiński E., Jokieli J., Lewinson, Lipiński, Libiszowski, Luczycki, Ługowski, Marks, Michalski J., Michalski L., Mittelstaedt, Olszewski L., Oslecki, Rojewicz, Rueger, Sackowski, Skusiewicz, Sonnenberg, Tomaszewski, Watten. Dyżury nocne, analizy, szczepienie ospy, badanie mamek. **Cena za poradę 50 kop.** 280

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

AAAAAAAA! Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 i piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

AAAAA Kostiumy maskaradowe damskie i męskie do wypożyczania na maskarady i przedstawienia amatorskie Łódź ul. Benedykta 20 m. 12. Michał Naborowski. 447-12wcs-7

AA Kantor ul. Piotrkowska 69 poleca bony, oraz wszelką służbę, tylko z dobrą rekomendacją. 951-2-1

A dres swój komunikujcie od krytką do Biura Technochemicznego, Warszawa, Wilcza 62, które udziela opisowe nauczania: farbiarstwa, chemiopralnictwa, perfumiarstwa, kunsztownego mydlarstwa, atramentarstwa, serownictwa, octownictwa, musztardnictwa, lemoniadownictwa, oraz przepisy wyrobu stu różnych artykułów, kwalifikujących się do mieszkaniowych fabryczek. 317-3cs-2

A Meble sprzedam z 3 pokoi z powodu wyjazdu odstąpię jeden garderobe z lustrem, gramofon, maszynę szyci Piotrkowska 201 m. 3 front. 950-3w-1

A Służące dostaną dobre miejsca tylko w kantorze służby Mikołajewska 65. 947-2-1

A Meble z czterech pokoi wyprzedam zabezpiecz zaraz wyjeżdżając Główna nr. 9 m. 14. 965-3sw-1

A Meble salonowe ze stolowego, sypialnego szafy, otomany, lustra, biurko, obrazy, papugę gadającą sprzedam zaraz za bezcen Karola 8-10. 581-10-9

A Meble mało używane sprzedam tanio byle zaraz Gubernatorska 20 m. 44 oficyna. 795-6-5

Bielizna balowa męska nadeszła. Koszul pięknych, kolnierzyków, duży wybór. Sklep galanteryjny M o r a w s k i e g o ul. Główna 17 (siedemnasty). 41-10csw-7

Baczność! Ostrzegamy wszystkich że prawdziwą „Skórę angielską” na męskie i dziecięce ubrania oraz gotowe spodnie które można nosić 5 lat, dostaje się tylko: Piotrkowska 145 m. 34. 798-3pc-3

Dom z piekarnią do sprzedania lub do wzięcia w dzierżawę. Wiadomość Widzewska nr. 33 u J. Lehnert. 882-3-2

Drukarnię-litografię, sprzedam w dzierżawę, lub mogę przyjąć spółnika Wysoka 26. 524-2s1

Do sprzedania dorożki parokonne z końmi, maszyna do sieczki, żłoby, drabiny, latarki, fartuchy, kufrы, liberye za bezcen z powodu wyprowadzki, ul. Składowa nr. 30. 715-3wc-3

Dla inteligentnej osoby pokój do odnajęcia (może być z utrzymaniem) ulica Widzewska nr. 109/107 m. 37. 923-1

Duży wóz ze skrzynią zdalny do przewozu na dłuższą przestrzeń, jest do sprzedania u M. M. Kaleckiego, Widzewska nr. 60, gdzie takowy można oglądać. 361-3-3

Dom przeszliczny, piętrowy, murowany. — sprzedam tanio; — placu 6050 — gotówki 12000 Kaszyński, Widzewska 73. 526-10-19, 22, 24, 26, 29, 31, 2, 5, 7-6

Do sprzedania sklep rzeźniczy istniejący lat 4 z wyrobioną klientelą Szosa Pabianicka Nowe-Rokicie przy fabryce Mejstra 942-3-1

Dziewczyna młoda zdrowa potrzebna do służby z praniem do trzech osób. Zgłaszać się ul. Piotrkowska 242 portyer wskaże.

Do sprzedania place na letniska 10 minut od przystanku Helenówek suche miejscowości obok lasu, również do sprzedania maszyna polczosanicza. Wiadomość: Promień Piotrkowska nr. 81. 953-3sw-1

Dom o 3 (trzech) mieszkaniach i sklep targujący 200 rb. tygodniowo pół morgi ogrodu owocowego, obora i szopa w pięknym punkcie na prowincji do sprzedania zaraz za sumę rubli 2,800 dokładnie objaśnia w pralni Grabowa 23 w Łodzi od godziny 7 wieczorem. 864-3-5

Dom w Chojnach przynoszący dochodu 1700 sprzedam tanio i na dogodnych warunkach byle zaraz, do kupna potrzeba 6000 resztę zostawię na kilka lat, niski procent plac obszerny, można jeszcze budować front. Do kupna mogą się zgłaszać tylko chrześcijanie. Wiadomość Przędzalniana 37a Kamiński do 12 i od 4-6. 843-3ac-1

Do sprzedania w Zdunskiej Woli dom drewniany i 80 morgów ziemi przy kolei. Wiadomość Piotrkowska 130 J. Kowalewska. 608-3-24sc-3

Do sprzedania sklep rzeźniczy z całym urządzeniem Grabowa 18. 901-3-2

Filija piekarska do sprzedania Sucha 2 (Widzew). 930-1

Jesionke mało używaną „wełur” na średniego tanio sprzedam Wólczańska 97-32. 948-2s-1

Kupie dom 2 do 6 mieszkań na Kozinach lub temu podobne oferty w Rozwoju pod „P”. 931-2-1

Leonard Suchowski korektor i stroiciel fortepianów i pianin Benedykta 10. 816-2c-2

Maszynę do szycia Singera okazjynie tanio sprzedam Konstantynowska 50 m. 12 zastac można rano do 9-ej i od 3-4 po poł. 783-3cs-2

Meble z czterech pokoi, w otomanę, kozetkę, obrazy wyprzedam bardzo tanio wyjeżdżając Zawadzka 38-1. 994

Młody uczciwy człowiek poszukuje pracy w sklepie lub do innego zakładu władza dwoma językami rosyjskim i polskim a także i piśmem, może być z kaucją 50 rb. Chojny, Mała 6 m. 17. 951-2s-1

Nauczycielka muzyki potrzebna do początków Nawrot 74-3. 936-2s-1

Okazjynie 5 okien do sprzedania można tanio kupić Koziny, Górna nr. 18 u stolarza. 851-3-2

Oddam na 1 hypoteki łódzkiej, 3500, zaraz 8 proc. Zawadzka 10 Niemierski. 918-3cs-2

Poszukuję panny inteligentnej do wspólnego mieszkania ul. Zawadzka 10 m. 25. 878-3-5

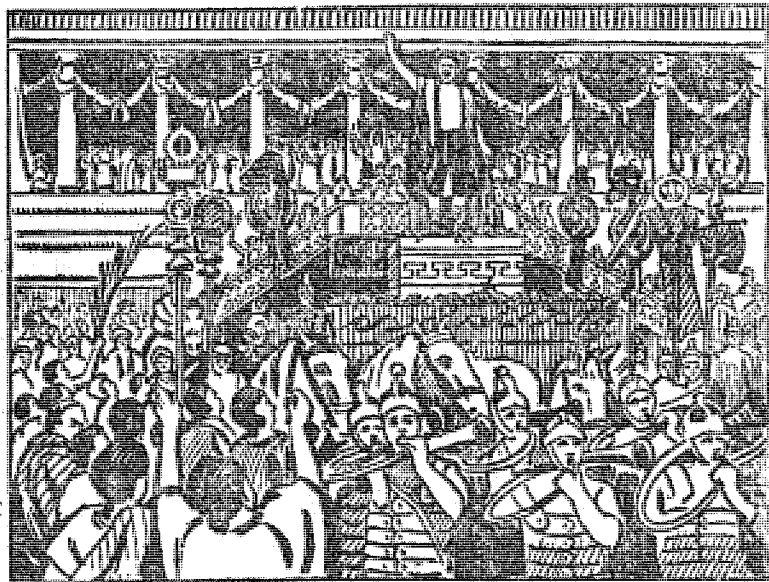
Potrzebny praktykant fryzjerski obznajmiony w tym fachu platny Targowa nr. 81. 881-3-3

Poszukuję posady kasjerki. Na P żądanie mogę złożyć kaucję. Oferty dla „A. A.” w adm. Rozwoju. 921-3-2

Posessya murowana z piekarnią i całym urządzeniem do sprzedania lub wydzierżawienia bardzo tanio ul. Wilanowska nr. 6 w Widzewie za Nicjarnią. Wiadomość Żelazna nr. 9 w piekarni. 912-3-2

Potrzebny chłopiec do cukierni i władający polskim i niemieckim ul. Piotrkowska nr. 115 cukierni. 910-3-2

Panienska poszukuje posady kasjerki, sprzedawczyni Oferty Rozwoju „K. S.”. 853



CASINO

CLEOPATRA

(KRÓLOWA NILU).

Dziś! wszechświatowy
cud kinematograficzny

Przewyższa „Quo vadis”. Przedstawia precudowne widowisko. Bajeczna wystawa. Imponujące pochody legionów rzymskich. Żywo ilustruje okres historii świata. Działa porywająco. Najpiękniejsze, co kinematograf stworzył i stworzyć może. W Londynie Paryżu i Berlinie demonstrowano przeszło 300 razy. Powiększona orkiestra symfoniczna. Połączony przedstawień codziennie o 3, 5, 7, 9 i 11. Ceny od 40 kop. Pierwsze dwa przedstawienia po cenach zwyczajnych. Passe-partout nieważne. 375

Pokój z oddzielnym wejściem z wygodami do wynajęcia ul. Wólczajska 109. Szkoła. 854-4*-2

Potrzebny uczeń do praktyki do zakładu fryzjerskiego ul. Przędzalniana nr. 95. 850-3cs-2

Pralnia do sprzedania z powodu zmiany interesu bardzo tanio byle zaraz ul. Młynarska nr. 2. 846-3cs-2

Pokój przy rodzinie do wynajęcia dla inteligentnej osoby ul. Konstancyńska 23 m. 5. 796-3cs-2

Pokój od frontu z oddzielnym wejściem jest zaraz do wynajęcia przy rodzinie Przejazd nr. 14 od 5-7 g. 890-3cs-2

Potrzebna kobieta samotna do pralni jako współpracownica znająca dobrze ten fach może być prasowaczka. Oferty w Rozwoju dla „Potrzebna”. 906-2-2

Przyjmę na mieszkanie inteligentnego pana Nawrot nr. 39 m. 25 III piętro. 902-2-2

Potrzebna prasowaczka ul. Nawrot 15. 883-2-2

Pożyczę 2000 rb. na 1 m. h. poteki po Towarzystwie. Oferty składać w Rozwoju pod lit. „W. Z”. 937-3-1

Potrzebni chłopcy na pensję i prowizję z kaucją 5 rubli. Wiadomość Pawła 17, piekarnia wafli. 933-1

Pokój frontowy do odnajęcia zaraz, przy inteligentnej rodzinie chrześcijańskiej. Wiadomość na miejscu ul. Widzewska nr. 16 m. 6 II piętro. 927-3*-1

Potrzebny młodzieniec praktykant 3-klasowe wykształcenie (kantor) Nowa 5 (róg Przejazd). 950-1

Potrzebni sprzedawcy gazet i kaucją rubli 3 lub poręczne, zarobek dobry. Pabianice Biuro dzienników Wądrzyńskie-go. 954-1

Pralnia 20 lat egzystująca do sprzedania z powodu dobrej posady męża zaraz Cegielniana nr. 61. 955-1

Pudełek biały młody zaginął. Odprowadzić na Mikołajewską 21 do adwokata. Nagrody 5 ruble. 977-2-1

Potrzebni chłopcy do roznoszenia gazet Mikołajewska 54. Filija Gazety Porannej. 956-2-1

Pokój dla inteligentnej osoby, z całodziennym utrzymaniem lub bez Benedykta 10 m. 2. 958-2-1

Paniątka znająca dobrze krawieżyznę poszukuje jakiegoś kolewki zajęcia. Łaskawe oferty pod „N. N”. 960-1

Potrzebne uczennice i zdolne podręczne Piotrkowska 84. Przyjmuje strojenia reparacyjne fortepianów i pianin ul. Południowa nr. 11 m. 18. 891-2s-1

Pędząca rolnik posiadający 10000 N poszukuje posady, przyjąłbym inną kasyera, magazyniera, inkasenta, Dr. Kalfskiej Główno Golina”. 862-2s-1

RESZTKI Hurtowo i detalicznie do sprzedania na kostyminy damskie, bluzki i ubranka dziecięce ul. Wodna nr. 3 A. Wdowiak. 784-3cs-2

Resztki wełniane na bluzki, kostyminy damskie, ubrania męskie w najlepszych gatunkach, Konstancyńska 5 m. 24, oficyna, II piętro. 11958-10cs-8

Sprzedam kawiarnię w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu Północna 52. 628-3cs-2

Sklep spożywczo-rzeźniczy do sprzedania. Wiadomość na miejscu Górka Pabianicka wieś Porszewice przy majątku p. Szejnerta. 903-2-2

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz Długa nr. 131. 896-3-2

Sklep kolonialno-galanteryjny do sprzedania Zgierska 49.

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny z wędliniarnią z powodu wyjazdu Andrzejów Andrespol Uniszewski. 893-3-2

Sklep spożywczy do odstąpienia przy ul. Konstancyńskiej. Wiadomość w piekarni P. Sikorskiego Konstancyńska nr. 19. 886-3cs-2

Sprzedam domek o pięciu mieszkanich z powodu wyjazdu Włodzimierska 57. 962-2s-1

Sklep do sprzedania z powodu 2 interesów tanio byle zaraz ul. Gubernatorska nr. 22. 952-2s-1

Sklep spożywczy dobrze prosperujący z powodu zmiany interesu do sprzedania Nowo-Zarawska 39. 940-3-1

Sklep rzeźniczy do wynajęcia od 1 kwietnia Kątna 24 zapyt. u gospodarza. 939-3-1

Sklep kolonialny do sprzedania bardzo tanio Sosnowa 11. 935-3-1

Sklep do sprzedania zaraz. Wiadomość Wodna nr. 20 u Rabinowicza. 934-1

Tanio tapicer przerabia meble materace zawiadomić kartą pocztową Lipowa 52 Ruszkowski. 929-2s-1

Uczeń drogistą z 2-letnią praktyką, władający niemieckim, poszukuje dalszej praktyki. Wymagania skromne. Oferty proszę składać pod „Drogista” w Rozwoju. 907-1

Wyłączna sprzedaż partyjnych sztuk i resztek z fabr. Leonhardta hurtowo i detalicznie. Handlującym rabat. Edmund Wasilewski, Łódź, Kątna 36. 10-c-3

Zakład Rymarski S. Skarzynskiego przeniesiony został na ul. Piotrkowska 155. 885-10-0

Zaginął piesek młody szczeniaki z obrozą na szyi ogon obcięty z złotą latką na łbie. Proszę odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem Zachodnia 51 stróż wskaże. 968-1

Zagubione dokumenty. Anna Parka zagubiła paszport, A wyd. z gm. Cmiełów gub. Radomskiej pow. Opatowskiej. 838-3-3

Anna Krawczyk zagubiła paszport, wyd. z gm. Szydło gub. Piotrkowskiej. 843-3-3

Antoni Jezorny zagubił paszport, wyd. z gm. Sobótka pow. Łęczyckiego gub. Kaliskiej. 874-3-3

Antoni Zerznicki zagubił paszport, wyd. z gm. Krzyżanówek gub. Warszaw. 957-3-1

Bolesław Klemberg zagubił paszport, wyd. z mag. Łódzkiego. 938-3-1

Emilja Zochowska zagubiła paszport, wyd. z gm. Konty pow. Grójckiego gub. Warszawskiej. 3-1

Ewa Włodarczyk zagubiła paszport, wyd. z gm. Czerniewice wieś Stanisławów. 911-3-2

Franciszka Fijał zagubiła paszport, wyd. z gm. Drugnie gub. Kieleckiej pow. Stąpnickiego. 888-3-2

Janina Jastrzońska zagubiła paszport, wyd. z gm. Czerniewice gub. Piotrk. pow. Rawskiego. 845-3-3

Józefa Dołak zagubiła paszport, wyd. z gm. Chojny gub. Piotrkowskiej. 887-3-2

Juliusz Cerbe zagubił paszport, wyd. z mag. Łódzkiego. 16-3-2

Katarzyna Paluch zagubiła paszport, wyd. z gm. Mikołajew gub. Piotrk. pow. Brzezińskiego. 949-3-1

Marya Józefowska zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabryki Pruszyńskiego. 932-1

Mieczysław Ziemiński zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Kindermana. 948-1

Pietrzko Franciszek syn Andrzejka zagubił paszport, wydany przez wójta gm. Brójce pow. Łódzkiego gub. Piotrkowskiej. 922-3-1

Stanisław Matyskiewicz zagubił paszport, wyd. z gm. Gozdziaków gub. Radomskiej. 959-3-1

Wawrzyniec Dorf zagubił paszport, wyd. z gm. Bełchatów gub. Piotrkowskiej. 944-3-1

Władysław Andrzej Nowacki zagubił paszport, wyd. z gm. Chojny. 885-3-2

Zaginął paszport, wyd. przez mag. Pabianicki na imię Edmunda Wawrzyńskiego. 849-3-3

Zaginęła karta od paszportu, Z na imię Józefa Lenartowicza wyd. z fabr. Kintd. 925-1

Zofja Kowalska zagubiła paszport, wyd. z gm. Bratoszewice gub. Piotrk. 923-3-1

Zaginął kwit od paszportu, wyd. z fabr. B. Wachsa na imię Wojciecha Jagiello. 941-1

Zaginęła karta od paszportu, Z na imię Józefa Lenartowicza wyd. z fabr. Kintd. 943

Zaginął paszport na imię Stefana Piuciennika wyd. z gm. Piorunów. 945-3-1

Zaginęła karta od paszportu, Z na imię Jakób Lyskowiec wyd. z fabr. B-ci Steigert. 967-1

W gimnazyum imienia M. WITANOWSKIEGO

ze wszystkimi prawami gimnazyjów rządowych w Łodzi, Placowa 13 są wakanse we wstępnej klasie i we wszystkich osnownych klasach, oprócz IV-VII. Prośby przyjmują w kancelarii codziennie od 2 do 3. Dzieci chrześcijańskie mogą być przyjęte z niższą opłatą wpisu. 308



Znacznie niżej ceny

wyprzedajemy wszelką garderobę ze składów naszych bez względu na wynikające stąd wielkie straty, byleby otrzymać więcej miejsca dla nadchodzących

nowości wiosennych

Garnitury z modnych mater. najlepsze wykończ.

dawniej: 15.50 18.50 23.50 32.-

teraz 12⁵⁰ 14⁵⁰ 18⁵⁰ 22⁵⁰

Paleta męskie:

dawniej 18.50 22.50 26.50 36.-

teraz 12⁵⁰ 16⁵⁰ 18⁵⁰ 22⁵⁰

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

365

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzejka № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9-12 i 5-8, pannie 4-5. 1181

Dr. Zofja Garlicka

powróciła ul. Krótka 6a. 142

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Od godz 4-6 po pol. 2355

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4-7 po pol

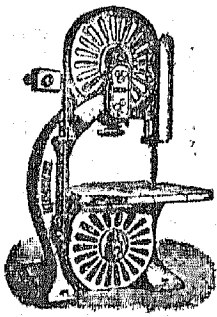
Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzejka (9-11 i 5-8.)

Dr. med. W. KOTZIN

powrócił. UL. PIOTRKOWSKA 71 Choroby serca i płuc; Przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 po pol. Na telefoniu 21-10. 2592

Chicago 1893 7 odznaczeń, 2 medale.



Fabryka maszyn Kirchner i Ska.

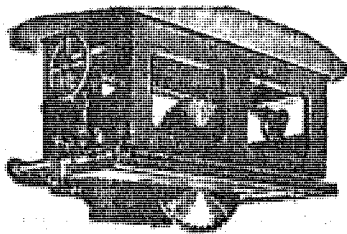
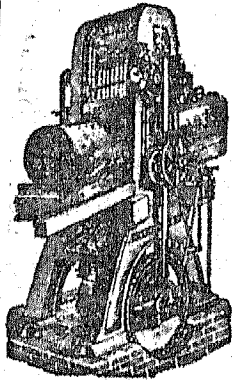
Towarzystwo Akcyjne
w Lipsku-Sellerhausen

Największa w Europie fabryka
budowy tartaków
i maszyn do obwódki drzewa

Przeeszło 250,000 maszyn dostarczono.

Katalogi na żądanie.

Oddział własny i skład maszyn:
Ingenieur Büro Breslau Ernstr. № 10.



Przedstawiciele: Paulus i Rotho Łódź, ul. Miłcza № 4, tel. 19-73.

Grand Prix. Paryż 1900, Lüttich 1905 Medjolan 1903.

Nowootworzona PRACOWNIA SUKIEN

„ELEONORY” Przyjmuję zamówienia z powierzonych sobie materiałów, wykończenie staranne i eleganckie, także potrzebne uczenie. **Ul. Lipowa № 58.** 264

Dnia 2 lutego r. b. o godz. 2-iej po południu odbędzie się

Zwyczajne Ogólne Zebranie

Członków Bałuckiej kasy pogrzebowej, przy Bałuckim Rynku Nr. 2. Sz. Członkowie będą łaskawi przybyć na takowe. Porządek dzienny: Sprawozdanie roczne. Wybory prezesa, wybory komisji rewizyjnej. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków, takowe odbędzie się w drugim terminie dnia 15-go r. b., nie zwracając uwagi na ilość przybyłych Członków. **ZARZĄD.**

Skład wędlin

J. KIJAKA

Widzewska nr. 127, tel. 27-02.

Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy fili salon dla śniadań i kolacyj.

UWAGA: Prócz tych sklepów żadnych innych nie posiadam.

Potrzebny jest TECHNIK

obeznany z wykonywaniem planów budowlano-ubezpieczeniowych, zajęcia ozdobne.
Wiadomość w Stowarzyszeniu Techników Łódź, ul. Spacerowa № 21. 298

Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe Piotrkowska 271.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4-8 proc. a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasetki dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10-1 i od 6-8 wiecz. 2007

Młody energiczny

uzdolniony biuralista z ładnym charakterem pisma, obeznany z rachunkowością handlową, przukuje zaraz odpowiedniego zajęcia na stałe lub na godziny. Wymagania bardzo skromne. Oferty w adm. „Rozwoju” sub. „Pracownicy”. 166

D. Mittelstaedt Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 pół. po poł. w niedzielę i święta: tylko rano od 8-10

Buchalteryi

arytmet. handl. korespondencyjczy gruntownie naucz. **W. Woźdzyński**, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykład w polskim, rosyjskim, niemieckim. **Ul. Widzewska 42, m. 3, I p.** Godziny przyjęć: poniedziałek, czwartek i piątek od 6 i pół do 7 i pół wiecz. wtorek i środa od 7-ej do 8-ej wiecz. 4476

FELCZER z Buska

po długoletniej praktyce, w szpitalach w Warszawie Sw. Łazarza, w Radomiu Sw. Kazimierza, w Busku Sw. Mikołaja, przyjmuje choroby weneryczne i skórne (trykwe i masaże), przyjmuje codziennie. **Ulica Aleksandrowska № 87, Kaszyński.** 184

Resztki

hurtowo i detalicznie na kostymy damskie i garnitury męskie, oraz skóry angielskie. Ceny przystępne. **Juliusza 18, m. 3, S. Pa-cuska.** 4452

Przybyłem z Harcu z pierwszorzędniemi Seiferta

KANARKAMI.

Tylko na krótki czas w hotelu niemieckim Srednia nr. 1. Ch. **Sondermann.** 272

Udzielam lekcji języka

NIEMIECKIEGO

w kompletach i pojedynczo. Cena w kompletach 4 rb. miesięcznie. **Andrzeja 11, m. 12, od 5-8 wieczorem.** 184

POLECAM

hafty kaliskie i szwajcarskie firanki, sztory, portyery, pończochy i skarpetki. Resztki na kostymy i bluzki, zaboty oraz koszule damskie haftowane. Muszeta de lain. Ceny fabryczne. **Wielki wybór.**
Andrzeja 44 m. 2. 259

Kostyummy

maskaradowe do wynajęcia. **A. Sznajder, Rozwadowska 6 róg Nowo-Spacerowej.** 102

Sprzedam

Handel win, wódek dystylowanych

towarów kolonialnych. Oferty proszę składać w „Rozwoju” sub „VI tylko handlowiec”.

3 POKOJE

z kuchnią na 1-em piętrze do wynajęcia od 1-go marca r. b. **Promenada 41.** 58

Niniejszem zawiadamiam, iż żadnych długów żony mojej, **Maryanny Palczyńskiej**, spłacać nie będę. 300

Stanisław Palczyński.

Do wynajęcia

LOKAL po ślusarni

i pokój z kuchnią od 1 kwietnia. **Wiadomość:**

PIOTRKOWSKA № 225, w wędliniarni. 308

Potrzebna

korespondentka,

pisząca biegle na maszynie ze znajomością stenografii polskiej lub niemieckiej, oraz korespondencyj francuskiej. **Piotrkowska 213 m. 4.** 539



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. **FOSMOZA** zapewnia prawdziwy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i re-nacenia.

Liczne opinie pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. **Cena pudełka 1 rb.**

8902

W każdym gospodarstwie i w każdej chwili można mieć piwo doskonale, tak pełne i smaczne jaknajświeższe z antalka. Wyśmienite do ostatniej kropli.

Główny skład piwa Tow. Akc. Browarów Parowych

„HABERBUSCH & SCHIELE”

Łódź, Przejazd № 75, tel. 14-33.

POLECA ZNANE PIWA:

PILZEŃSKIE:

Jeden 5-litrowy syfon rubli 1,60 kop.

„ 10 „ „ „ 3,20 „

KULMBACHSKIE:

Jeden 5-litrowy syfon rubli 1,70 kop.

„ 10 „ „ „ 3,40 „

z dostawą do prywatnych domów bez znawstwa,

W Pabianicach obsługa przyjmują restauracya W-go Pana **Hagenbardta.** Reprezentant na Łódź i okolice.

4277

Edward Lorentz.

Szkoła rysunku, malarstwa, rzeźby, oraz rysunku fachowego i sztuki stosowanej. Piotrkowska 120

Kierownik: **J. Leman.**

Dla dzieci młodszych godziny przedobisadowe. 4589

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy

masy upadłości

MOWSZY JOSELA MIEKOWSKIEGO,

KUPCA w ŁODZI,

na zasadzie art. 502 i 503 kod. handl. wzywa wszystkich wierzycieli upadłego kupca, aby się stawili w ciągu dni 40, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, bądź osobiście, bądź przez pełnomocników przed niżej podpisanym syndykiem tymczasowym celem oświadczenia, z jakiego tytułu i na jaką sumę są wierzycielami i aby złożyli do rąk syndyka lub w kancelaryi 5-go wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie tytuły swoich wierzytelności. Sprawozdanie nastąpi w obecności sędziego komisarza w ciągu dni 15, po upływie powyższego terminu — w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie.

Stanisław Wróblewski,

Adwokat Przysięgły w Piotrkowie.

361

Na 2 pary koni

z rolwagami poszukuję roboty. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. **M. S. 290.** 302

Lekarz-dentysta

GICIS

specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. **Stawro-Zarzawska nr. 47, Tram-waj nr. 4.** 256

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów. **Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej.** Telef. 19-41.

Lekarz-Dentysta

PIOTR WŁODARSKI,

ul. Piotrkowska № 113.

Przyjmuje od 9 r. do 7½ w. 278

Dr. med. P. LANGARD

były asystent kliniki berlińskiej
Zawadzka 10. Telef. 33-88.

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8 — 1 i od 5 — 8 wiecz. Dla pań od 4 — 5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów

Dr. Leon Waclaw

Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszek. **Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4-6 po poł. 3039**

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ul. **Hamret № 1, róg Piotrkowskiej.**
9-12 i 5-8, pnie 4-5.